

SPRAWOZDANIE DYREKCJI
SZKOŁY HANDLOWEJ

W KRAKOWIE

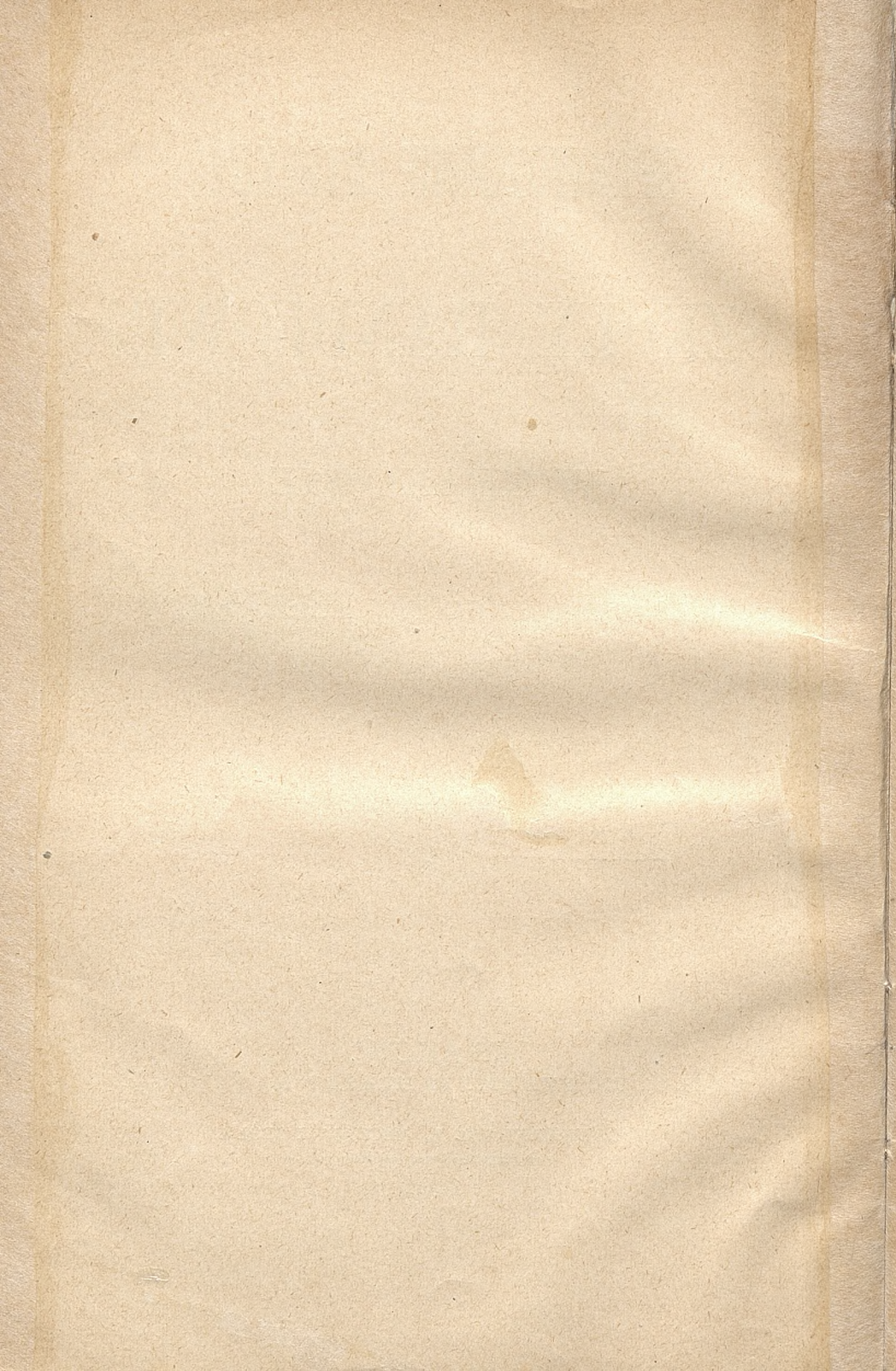
za rok szkolny 1890/91.



KRAKÓW.
NAKŁADEM DYREKCJI SZKOŁY HANDLOWEJ.

W Drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

1891.



SPRAWOZDANIE.

W sprawozdaniach z lat ubiegłych wykazywała Dyrekcyja, czy i o ile Szkoła handlowa w Krakowie jest potrzebną, czy celowi swemu odpowiada, jakie są przyczyny główne, że w biegu roku szkolnego dość poważna liczba uczniów corocznie ze szkoły ustępuje, i jakich środków do dalszego rozwoju tej szkoły potrzeba. Sprawozdania te objaśniano tabelarycznie lub cyframi statystycznymi i planem nauk w tej szkole udzielanych.

Idąc tym samym torem, Dyrekcyja i w roku bieżącym wyjaśnia wszystkie powyższe kwestye, które stanowią podstawę bytu tej szkoły i rzucają na stan jej jasne światło.

Że Szkoła handlowa w Krakowie jest potrzebną, stanowi najlepszy dowód ta okoliczność, że rok rocznie frekwencya w tej szkole się zwiększa i że liczba uczniów, odnoszących prawdziwą korzyść z nauki, byłaby o wiele większą, gdyby lokale przeznaczone na tę szkołę mogły większą ilość uczniów pomieścić.

Z powodu szczupłości lokalu szkolnego musi być jednak liczba przyjmowanych uczniów ograniczoną i corocznie się zdarza, że wielu z tych uczniów, którzy się później do zapisu zgłaszają, dla braku miejsca nie może być przyjętych.

Że Szkoła handlowa celowi swemu odpowiada i coraz większym cieszy się zaufaniem, mamy w tem dowód wielce pocieszający, że coraz liczniej wpływają do Dyrekcyi zgłoszenia z miasta i dalszych okolic kraju, a nawet ze Lwowa, o polecenie ukończonych uczniów szkoły do praktycznego zajęcia i śmiało można twierdzić, że niemal wszyscy uczniowie, którzy

z dobrym postępem tutejszą szkołę handlową ukończyli, łatwe, a częstokroć nawet korzystne znajdują pomieszczenie.

Uderzającym jest faktem, że corocznie w biegu roku szkolnego wielu uczniów ze szkoły handlowej występuje. Liczba takich uczniów dochodzi do 30% w ogóle zapisanych.

Grono nauczycielskie na dwóch umyślnie w tym celu zwołanych konferencyach, zastanawiało się nad przyczyną tej nieregularnej frekwencji i po wszechstronnem omówieniu tej sprawy, przyszło do przekonania, że przyczyny szukać należy w materyale przyjmowanych do zakładu uczniów, zazwyczaj najróżnorodniejszej miary i jakości intelektualnej.

Ci, którzy przed kilku laty czteroklasową szkołę ludową ukończyli, a według statutu w czternastym roku życia do szkoły przyjęci być muszą, lub też ci, którzy w gimnazjum nie uzyskawszy postępu, również po kilku latach przerwy, do szkoły handlowej wstępują i po większej części zapomnieli to, czego się w szkole uczyli, napotykają na nieprzewyciężone trudności w nauce, która jakkolwiek do poziomu wykształcenia uczniów zastosowana, jednakże pilności i pracy wymaga.

Po kilku tygodniach więc przekonywują się tacy uczniowie, że przy małym zasobie uzdolnienia, przy braku elementarnych wiadomości, bez nadzwyczajnej pilności i pracy, wymaganiom szkoły poddać nie mogą, wskutek czego do nauki się zniechęcają, na wykłady pilnie nie uczęszczają, coraz więcej się zaniedbują, a wreszcie zakład dobrowolnie opuszczają.

Jakkolwiek występowanie to dla pozostających uczniów pilnych i pracowitych, choćby tylko ze względu na szczupłość lokalu, z wielką jest połączone korzyścią, to jednak uchwalono na wspomnianych konferencyach jednogłośnie, żeby uczniowie, nieregularnie do szkoły uczęszczający, którzy również niedostatecznie zaniedbane godziny usprawiedliwiają, niejako pod ciągłą zostawali kontrolą i w tym celu będą gospodarze klas co dwa tygodnie katalogi frekwencji przeglądać i dotyczących rodziców lub opiekunów pisemnie o nieregularnem uczęszczaniu uczniów do szkoły zawiadamiali.

Co do środków, aby Szkoła handlowa w Krakowie coraz pomyślniej się rozwijała, byłoby pożądanem, aby ta Szkoła

miała naprzód obszerniejsze pomieszczenie, a tem samem, by Zarząd Szkoły nie był zmuszony corocznie odmawiać przyjęcia kilkunastu uczniom, co niejednego łaknącego szczerze nauki, na zawsze od tej szkoły odstręcza. Obszerniejszy lokal na szkołę i większa liczba uczniów, pociągnęłyby za sobą niezbędną potrzebę powiększenia sił nauczycielskich, a tem samem zwiększonych kosztów.

Bez przesady twierdzić możemy, że nie ma prawdopodobnie szkoły handlowej, któraby tak szczupłemi środkami materialnemi rozporządzała, jak Szkoła handlowa w Krakowie. Zasiłki udzielane przez wysoki Sejm krajowy, wysoki Rząd, świetną Izbę handlową, Kongregacyą kupiecką i subwencye niestałe, udzielane z prawdziwą ofiarnością przez Kasę Oszczędności w Krakowie, wynoszą łącznie około złr. 3200 rocznie i ta suma wystarczyć musi na honorarium dla Dyrektora, ośmiu nauczycieli i potrzeby szkolne. Za tę sumę pobiera naukę około 70 uczniów, tak, że koszt roczny na wykształcenie jednego ucznia wynosi przeciętnie zaledwie złr. 45.

Najważniejszą dźwignią do podniesienia tej szkoły byłaby jednak dobra wola pryncypałów, gdyby ci chcieli zachęcać swoich zdolniejszych praktykantów nietylko do uczęszczania do szkoły i wytrwałej pracy, ale aby pozwalali przyjętym do szkoły uczniom kończyć wszystkie trzy klasy, poczem dopiero nietylko uczniowie, ale i pryncypałowie odnosiliby prawdziwe korzyści z tego zakładu naukowego.

Szkoła handlowa, zachowując ściśle statutami unormowany plan lekcyjny, rozwijała się i w bieżącym roku szkolnym (1890/1) a w dziewiątym jej istnienia, pod względem kierunku pedagogicznego i osiągniętych w nauce rezultatów równie prawidłowo, jak w latach ubiegłych. Liczba wstępujących do zakładu uczniów, system nauki i środki podjęte celem utrwalenia karności w szkole na wewnątrz i należytego zachowania się uczniów po za szkołą, były i w tym roku teżsame. Przy tych normalnych warunkach wykazała klasyfikacya roczna uczniów w tym roku, w stosunku do lat ubiegłych, po-

myślniejszy wynik, gdyż stosunkowo więcej uczniów otrzymało promocyę, a żaden z uczniów na naganne nie zasłużył obyczaje.

W gronie nauczycielskiem zaszły następujące zmiany: W miejsce ustępującego nauczyciela p. Michny, który uczył języka polskiego i geografii handlowej, objął p. Czesław Pieńiążek, profesor wyższej szkoły realnej, naukę języka polskiego, a p. Adolf Gawalewicz, nauczyciel gimnazjum Sobieskiego, naukę geografii handlowej. Rozdział przedmiotów, które dotychczas w ręku jednego nauczyciela spoczywały, okazał się i dla zakładu samego korzystniejszym, gdyż przybyła jedna siła więcej w personalu nauczycielskim, która w nagłej potrzebie zastępstwa w razie choroby którego z nauczycieli użytkowaną być może.

Podręczniki szkolne dotychczas używane dla języka polskiego i niemieckiego zastąpiono nowymi, i tak zamiast „Wypisów polskich“ wprowadzono „Wypisy dla szkół przemysłowych,“ a w miejsce „Ćwiczeń“ Rebena „Ćwiczenia“ Dra Petelenza i Dra Germana w klasie I, a z rokiem następnym i w klasie II podręczników wspomnianych tom II.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, przedkładamy daty statystyczne za rok ubiegły, program nauk i wynik klasyfikacji.

W roku szkolnym 1890/1, a dziewiątym istnienia szkoły, zapisało się:

do klasy	I	40	uczniów
„	„	II	35 „
„	„	III	22 „
Razem przeto		97	uczniów.

W ciągu roku opuściło zakład 36 uczniów, a klasyfikowano w klasie I 29, w klasie II 19, w klasie III 13, razem 61 uczniów. W porównaniu z rokiem przeszłym, okazuje się, że w roku szkolnym 1890/1 zapisało się mniej o jednego, a klasyfikowano mniej o 7 uczniów.

Z zapisanych 97 uczniów było 45, którzy już poprzednio do szkoły uczęszczali, 52 zaś nowo zapisanych.

Z zapisanych 97 uczniów było 44 zajętych w handlach, reszta 53 dotąd żadnej praktyki handlowej nie miała; w ciągu roku przestało chodzić na wykłady 15 zawodowych i 21 nie-

zawodowych, a klasyfikowano 29 uczniów praktykantów handlowych i 32 niezawodowych.

W porównaniu z rokiem zeszłym zapisało się zawodowych uczniów więcej o 6, a klasyfikowano o jednego więcej, jak w roku zeszłym.

Program nauk w poszczególnych przedmiotach był następujący:

Język polski (*uczył p. Czesław Pieniążek*).

Klasa I. Tygodniowo godzin 2.

Czytanie płynne i wyraziste; objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku pojedynczych myśli; opowiadanie treści w dłuższych ustępach; wyuczenie się na pamięć i należyte wygłaszanie wzorowych, poprzednio odczytanych i wyjaśnionych ustępów, bądź prozaicznych, bądź poetycznych.

Ćwiczenia gramatyczne, a mianowicie: gruntowne poznanie wszystkich części mowy; odmiany imion; o zdaniu pojedynczem, gołym i rozwiniętem; pojęcie o zdaniu złożonem.

Ćwiczenia piśmienne, a mianowicie: ortograficzne na podstawie dyktatów; pisanie przystępnie opowiedzianych bajek, powiastek; opisów różnych przedmiotów, tudzież pisanie w skróceniu treści odczytanych ustępów z książki do czytania przeznaczonej.

Zadania co dwa tygodnie.

Podręcznik: Wypisy polskie dla szkół przemysłowych, tom I.

Klasa II. Tygodniowo godzina 1.

Treściwe opowiadanie odczytanych ustępów ze szczególną uwagą na poprawność; zwięzłość wyrażania się. Wyuczenie się na pamięć ustępów prozaicznych i poetycznych.

Ćwiczenia gramatyczne, a mianowicie: powtórzenie o zdaniu złożonem, pojedynczem, rozwiniętem; uzupełnienie nauki o zdaniu złożonem z uwzględnieniem znaczenia spójników i używania znaków pisarskich; uzupełnienie odmian imion i czasownika, tudzież nauka o składni, zgody i szyku.

Ćwiczenia piśmienne, a mianowicie: opisy i opowiadania, do których treść brano z nauk realnych, albo handlowych i przemysłowych.

Co dwa tygodnie zadanie.

Klasa III. Tygodniowo godzina 1.

Czytanie, objaśnienie; opowiadanie wzorowych ustępów pisarzy znakomitszych na podstawie polskiej książki przeznaczonej do czytania. Cały zakres nakreślonej nauki z gramatyki w klasie drugiej, powtórzony szczegółowo w klasie III.

Ćwiczenia piśmienne; takie same co do formy jak w klasie II, tylko znacznie w szerszym zakresie. Przy objaśnieniu ćwiczeń piśmiennych wyjaśniono główniejsze formy i zasady stylu.

Język niemiecki (*uczył p. Rudolf Ottmann*).

Klasa I. Tygodniowo 4 godziny.

Czytanie, wymowa, uczenie się słów całemi grupami z uwzględnieniem potrzeb zawodu kupieckiego, składania zdań pojedynczych, na podstawie tychże praktyczne rozmówki, pisanie, ćwiczenia stylistyczne materiału ustnie przerobionego, uczenie się praktycznych, krótkich ustępów na pamięć z równoczesnem pisaniem tychże na tablicy.

Co dwa tygodnie zadanie szkolne.

Klasa II. Tygodniowo 3 godziny.

Powtórzenie przedmiotów klasy I. Czasowniki nieregularne i tryby, zdania złożone i rozszerzone, rozmówki praktyczne, do zawodu kupieckiego zastosowane, czytanie ustępów i opowiadanie własnymi słowami, bądź uczenie się ustępów przedtem na tablicy spisanych na pamięć, celem nabycia wprawy w stylistyce.

Klasa III. Tygodniowo 3 godziny.

Ciąg dalszy przedmiotu klasy II. Opowiadanie bądź uczenie się na pamięć obszerniejszych ustępów z dziedziny przemysłu i handlu ze szczególnem uwzględnieniem stylistyki ku-

pieckiej, sporządzenie kwitów, frachtów, przekazów, ogłoszeń, cyrkularzy, zawiadomień, krótkich listów kupieckich itp.

Co tydzień zadanie szkolne.

Podręczniki: w klasie I Ćwiczenia Dra Petelenza i Dra Germana, w klasie II Rebera ćwiczenia, Molina gramatyka.

Język francuski (*uczył p. Paweł Rongier*).

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Pierwsze zasady czytania i pisania, o rzeczowniku, rodzaju i o zaimku, słowa posiłkowe mieć i być, cztery konjugacje, ćwiczenia przy tablicy, reguła zgody imiesłowa przeszłego, o ortografii niektórych czasowników regularnych.

Co tydzień zadanie.

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Czasowniki przedstawiające trudności w niektórych czasach, czasowniki nieregularne, tłumaczenia i opowiadania z książki, ćwiczenia przy tablicy, korespondencya handlowa.

Co tydzień zadanie.

Podręczniki: Ćwiczenia Erarda-Ciechomskiego.

Rachunki kupieckie (*uczył p. Artur Stein*).

Klasa I. Tygodniowo 3 godziny.

Cztery działania liczbami niemianowanymi i mianowanymi, jednogatunkowymi, całymi i dziesiętnymi, wraz z ułatwieniami w działaniach; skrócony sposób mnożenia i dzielenia; działania rachunkowe ułamkami zwyczajnymi; rachunek liczbami wielogatunkowymi, całymi i dziesiętnymi, z uwzględnieniem miar i wag austriackich, oraz ważniejszych zagranicznych.

Co dwa tygodnie zadanie.

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Powtórzenie przedmiotu klasy I. Stosunki i proporcje; reguła trzech pojedyncza i składana; włoska praktyka; reguła łańcuchowa; rachunki odsetkowe; rachunki procentowe (*Interessenrechnung*).

Co dwa tygodnie zadanie.

Podręcznik: Arytmetyka Bączalskiego dla szkół realnych i przemysłowo-handlowych.

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Reguła spółki pojedyncza i złożona; reguła mieszaniny; obliczenie eskontu weksli; obliczenie weksli zagranicznych (dewiz) według wiedeńskiej ceduły giełdowej; obliczanie efektów na giełdzie wiedeńskiej notowanych; rachunki kupna, sprzedaży i kosztów handlowych przy towarach; kalkulacje faktur pojedynczych i złożonych; obliczanie rachunków bieżących (*Conto corrent*) według metody niemieckiej, epoki i drabinkowej.

Co dwa tygodnie zadanie.

Podręcznika nie używano.

Nauka o handlu (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa II. Tygodniowo 2 godziny.

Pojęcia ogólne o towarze, wartości, cenie, pieniądzu i kredycie; pomocnicy handlowi, pełnomocnik, prokurent. Spółki handlowe: jawna, komandytowa, akcyjna i niejawna. Pośrednicy handlowi: komisant, spedytor, stręczyciel, agent, konsul. Urządzenia handlowe: firma, rejestr handlowy, księgi handlowe, izby handlowe, ustawa handlowa, sądy handlowe. Podział towarów: surowe, przerobione; przemysł wielki i domowy. Miary i wagi: system metryczny i miary sztukowe, urzędy cechownicze. Pieniądz, waluta: srebrna, złota, podwójna.

Klasa III. Tygodniowo 1 godzina.

Podział handlu: import, export, transit; hurtowny, drobiazgowy, lądowy, morski, kolonialny, wschodni, kredyt i rodzaje: rzeczowy osobisty i kupiecki; rzeczowy, ruchomy i hipoteczny. Papiery kredytowe; imienne i na okaziciela; pożyczki państwowe i miejskie; budżet; renta, losy, obligacje indemnizacyjne, emisja, konwersja. Listy zastawne, akcje bankowe, przewozowe, przemysłowe; obligi pierwszeństwa; dewizy, waluty i losy. O bankach: interes depozytowy, przekazowy, zastawniczy, hipoteczny, wymiany. Interesa giełdowe.

Podręcznik Bolesława W. Antoniewicza. Podręcznik do nauki Buchalteryi; część I.

Ćwiczenia kontowe (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa II. Tygodniowo 1 godzina.

Dokumenta handlowe: Faktura: znaki monet i rozmiarów; rubrykowanie, przykłady; kopja faktur. List przewozowy dla woźnicy, kolejowy i wodny, czyli konosament. Kwity i ostemplowanie; kwity w formie listu i sznurowe; kwity na gotówkę, towary, procenta. Weksle: sola weksel i tratta, czyli weksel przekazowy; ostemplowanie; akcept, zlecenie, umiejscowienie, adres od wypadku, pokwitowanie, allonża; protest.

Podręcznik: Buchalterya B. W. Antoniewicza.

Buchalterya (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa III. Tygodniowo 2 godziny.

Cel buchalteryi; wymagania kodeksu. Księgi pomocnicze kasowe; wekslowe: weksli do przyjęcia, do zapłacenia, terminatka, księgi kredytów otwartych; raport kasowy, inwentarz, kontrola. Księgi towarowe: magazynowa, zamówień, towarowa właściwa, komisowa, kalkulacyjna; kupna czyli faktur do zapłacenia, sprzedaży czyli faktur do przyjęcia; raport magazynowy; inwentarz, kontrola. Buchalterya pojedyncza; dwa sposoby prowadzenia; kasa, memoriał, dziennik, księga główna. Bilans surowy, bilans, prace przedwstępne, zestawienie ostateczne. Przerobiono we wszystkich księgach przykład interesu jednomiesięcznego.

Podręcznika nie używano.

Korespondencya (*uczył p. Bolesław Antoniewicz*).

Klasa III. Tygodniowo 1 godzina.

Znaczenie i potrzeba korespondencyi; wiadomości i przymioty potrzebne korespondentowi, forma listów handlowych, kopja. Przepisy pocztowe i telegraficzne. Archiwum, rubrum, dziennik podawczy. Okólniki; listy w sprawach wekslowych;

zawiadomienia o rachunkach; listy towarowe, informacyjne. Przerobiono w każdym dziale listy w języku polskim.

Podręcznika nie używano.

Geografia (*uczył p. Adolf Gawalewicz*).

Klasa I. Tygodniowo 1 godzina.

Szczegółowe poznanie kraju rodzinnego i całej monarchii austriacko-węgierskiej w ogólnych zarysach pod względem stosunków fizycznych, topograficznych, etnograficznych i politycznych; poznanie Europy i innych części ziemi w zarysach ogólnych, na koniec objaśniano o powszednich zjawiskach, pochodzących z kształtu, położenia i ruchu ziemi.

Klasa II. Tygodniowo 1 godzina.

Szczegółowe poznanie krajów monarchii austriacko-węgierskiej pod względem ich produkcyi, przemysłu i handlu, tudzież pod względem zwyczajów i obyczajów ich mieszkańców. Ogólne poznanie krajów Europy. Szczegółowe poznanie krajów środkowej i zachodnio-południowej Europy przedewszystkiem z uwzględnieniem ich przemysłu i handlu.

Kaligrafia (*uczył p. Henryk Waciega*).

Klasa I. Tygodniowo 2 godziny.

Zaczęto pojedynczemi kreskami, uwydatniono różnicę jaką zachodzi między charakterem pisma polskiego i niemieckiego (metoda amerykańska, t. j. pisanie w takt), pojedyncze litery małego i wielkiego abecadła, inne możliwe, a używane kształty liter, cyfr i znaków pisarskich, pisanie całych zdań wielkiem i drobnem pismem na jednej linii.

Podręcznik: Wzory Tarczyńskiego.

Klasa II i III. (*Uczył p. L. Peszkowski*).

Powtórzenie ćwiczeń klasy pierwszej, rond francuski i inne ozdobne pisma.

Franciszek Kroehl,
Dyrektor.

Grono nauczycielskie Szkoły handlowej.

Antoniewicz Bolesław Woysym, naczelnik rachunkowości Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, uczył: nauki o handlu, ćwiczeń kontowych, buchalteryi i korespondencyi.

Gawalewicz Adolf, nauczyciel gimnazyum Sobieskiego, uczył geografii.

Ottmann Rudolf, kustosz biblioteki Jagiellońskiej, uczył języka niemieckiego.

Peszkowski L., nauczyciel szkół ludowych, uczył kaligrafii w klasie II-giej i III-ciej.

Pieniążek Czesław, profesor wyższej szkoły realnej, uczył języka polskiego.

Rongier Paweł, nauczyciel języka francuskiego przy wyższej szkole realnej.

Stein Artur, kasyer filii Banku hipotecznego, uczył rachunków kupieckich.

Waciega Henryk, nauczyciel szkoły ludowej, uczył kaligrafii w klasie I-szej.

Wydział zarządu Szkoły handlowej.

WW. Teodor Baranowski, Prezes Izby handlowej, właściciel fabryki oleju, radca miejski, jako Przewodniczący.

Jan Geisler, naczelnik rachunkowości Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, r. m. — jako delegaci Rady miejskiej.

Albert Mendelsburg, wiceprezes Izby handlowej i właściciel domu bankowego, r. m.

Ernest Stockmar, właściciel apteki, r. m. — jako delegaci Izby handlowo-przemysłowej.

Stanisław Feintuch, właściciel handlu korzennego i kantoru wymiany, r. m.

Władysław Fischer, kupiec — jako delegaci Kongregacji kupieckiej.

Franciszek Kroebl, szef biura Towarzystwa wzajemnego kredytu, dyrektor szkoły.

Delegaci:

WW. Dr. Fryderyk Zoll, profesor Uniwersytetu, członek Izby panów, r. m., jako delegat Ministerstwa oświaty.

Dr. Ferdynand Weigel, b. Prezydent miasta, adwokat krajowy, sekretarz Izby handlowo-przemysłowej, r. m., jako delegat Wydziału krajowego.

Klasyfikacya uczniów Szkoły handlowej za rok szkolny 1890/1.

KLASA I.

Stopień I z odznaczeniem: Blaschke Edward (uczeń firmy J. Wentzl).

Hickiewicz Józef (uczeń firmy J. Launer).

Stopień I: Auerbach Adolf (uczeń firmy Daniel Reiner).

Bałabusiński Stan. Fr. (uczeń firmy M. Bayer & C.).

Bastel Abbe.

Bielak Bronisław (uczeń firmy J. Wentzl).

Gallas Emanuel " " St. Feintuch).

Glückstein Juda " " Kroo & Blankstein).

Kornblum Ascher.

Krokowski Wojciech " " Bracia Bilewscy).

Modelski Julian " " A. Suski).

Nowak Władysław.

Schönberg Zygmunt.

Schreiber Mojżesz.

Siegel Majer " " Pfau & Raschkopf).

Słowik Piotr.

Sperling Józef.

Trzos Tomasz " " Mikuszewski & Zy-
gadłowicz).

Zakrzewski Ludwik " " Anast. Hollik).

Zalasiński Edward.

Sześciu uczniom pozwolono poprawiać po wakacyach
z jednego przedmiotu, trzech uczniów nie uzyskało promocyi.

KLASA II.

Stopień Iz odznaczeniem: Konopnicki Wiktor (ucz. firmy A. Schulz).

Rykowski Adam " " J. F. Fischer).

Stopień I: Ciechanowski Stefan (uczeń firmy A. Ciechanowski).

Dunaj Józef.

Klemensiewicz Józef.

Łakociński Józef (uczeń drukarni Czasu).

Mohr Abraham.

Piekło Franciszek (uczeń firmy A. Suski).

Sześciu uczniom pozwolono poprawić po wakacyach z jednego przedmiotu, pięciu nie uzyskało promocyi.

KLASA III.

Stopień Iz odznaczeniem: Mikulski Floryan (ucz. firmy St. Gurgul).

Rieser Pinkus.

Sroczyński Ludwik.

Stopień I: Leinkram Wolf (uczeń firmy Pfau & Raschkopf).

Schreiber Samuel " " St. Feintuch).

Szynglarski Władysław.

Wróbel Teofil.

Zubrzycki Władysław.

Czterem uczniom pozwolono poprawić po wakacyach z jednego przedmiotu, jeden nie uzyskał promocyi.

